



Sygn. akt III UK 372/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 grudnia 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Wróbel (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Dawid Miąsik

SSN Maciej Pacuda

w sprawie z odwołania J. W.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w R.

o emeryturę z tytułu pracy w warunkach szczególnych,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 11 grudnia 2019 r.,

skargi kasacyjnej organu rentowego od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 21 czerwca 2018 r., sygn. akt III AUa (...),

**1. uchyla zaskarżony wyrok i zmienia poprzedzający go wyrok
Sądu Okręgowego w P. z 23 czerwca 2017 r. III U (...) w ten
sposób, że oddala odwołanie**

**2. nie obciąża J.W. kosztami zastępstwa procesowego
organu rentowego w postępowaniu apelacyjnym i kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R. decyzją z dnia 20 września 2016 r. odmówił przyznania wnioskodawcy J. W. prawa do emerytury.

W odwołaniu od powyższej decyzji skarżący podniósł m.in., iż nie zgadza się z nią w zakresie nieuznania okresu pracy od 1 stycznia 1995 r. do 31 grudnia 1996 r. na podstawie umowy zlecenia, a także nieuwzględnienia okresu zatrudnienia w szczególnych warunkach na stanowisku traktorzysty w latach 1977-1993.

Sąd Okręgowy w P. wyrokiem z dnia 23 czerwca 2017 r. zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że przyznał wnioskodawcy prawo do emerytury począwszy od 1 września 2016 r.

Sąd ustalił m.in., iż w okresie od 1 kwietnia 1977 r. do 30 kwietnia 1992 r. wnioskodawca był zatrudniony w P. w S. Zakład Z. na stanowisku traktorzysty. Zakład zajmował się hodowlą bydła (krów, cieląt) i produkcją roślinną, tj. uprawą zbóż (pszenicy, kukurydzy) i ogórków nasiennej. Wnioskodawca wykonywał prace polowe, które rozpoczynały się w kwietniu od przygotowania gruntów pod zasiewy, wyrównywania pola, bronowania, orki oraz radłowania. Po pracach przygotowawczych zajmował się nawożeniem (wywożeniem obornika), zasiewami, opryskami upraw. Podczas żniw zwoził zboże do magazynów, prasował i zwoził słomę, przygotowywał kiszonkę z zielonego żyta. Po żniwach wykonywał podorywki, pracował przy wykopkach buraków pastewnych i cukrowych, ziemniaków. Kosił kukurydzę na kiszonkę, kosił trawę na siano, zwoził je. Prace polowe trwały do listopada. W kolejnych miesiącach wnioskodawca wykonywał prace transportowe, bowiem do jego zadań należało przewożenie paszy z silosów do obory, nawozów i węgla ze stacji kolejowej, drzewa oraz wysłodków z cukrowni. Ponadto do obowiązków wnioskodawcy w ciągu roku szkolnego należało przewożenie dzieci do szkoły z Ł. i D.. Przewóz dzieci trwał godzinę rano i godzinę po południu. Wnioskodawca przewoził również mleko z zakładu do mleczarni do R. (około 7 km).

Ustaień faktycznych dotyczących rodzaju pracy wykonywanej przez wnioskodawcę w okresie zatrudnienia w P. w S. Zakład Z. na stanowisku traktorzysty, Sąd dokonał przede wszystkim w oparciu o opinię sporządzoną przez biegłego inżyniera z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy. Biegły wskazał, że w jego ocenie praca na stanowisku kierowcy ciągnika w spornych okresach niewątpliwie była pracą wykonywaną w szczególnych warunkach w rozumieniu ustawowym.

Sąd oddalił wniosek dowodowy o powołanie kolejnego biegłego z zakresu ruchu drogowego. W ocenie Sądu wniosek ten stanowił jedynie polemikę z prawidłową oceną charakteru zatrudnienia wnioskodawcy podaną przez biegłego z zakresu BHP.

Powołując się na treść art. 184 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2016 r., poz. 887 ze zm.) oraz art. 6 ust. 1 pkt 1, art. 32 ust. 1, art. 32 ust. 1a pkt 1, art. 32 ust. 2, 3 i 4 tej ustawy, a także art. 1 ust. 1 i art. 2 ust. 2 ustawy z dnia 19 grudnia 1975 r. o ubezpieczeniu społecznym osób wykonujących pracę na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia (jednolity tekst: Dz.U. z 1983 r., Nr 31, poz. 146 ze zm.) w brzmieniu obowiązującym od 22 lutego 1995 r. oraz przepisy rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. Nr 8, poz. 43 ze zm.), Sąd Okręgowy uznał odwołanie wnioskodawcy J. W. za uzasadnione. Przyjął, że J.W. udowodnił 15 lat pracy wykonywanej w szczególnych warunkach, bowiem przeprowadzone postępowanie dowodowe wykazało, że w okresie kwestionowanym przez organ rentowy, tj. w okresie od 1 kwietnia 1977 r. do 30 kwietnia 1992 r. był zatrudniony w P. w S. Zakład Z. na stanowisku kierowcy ciągnika. Wprawdzie nazwy stanowisk zajmowanych przez wnioskodawcę nie odpowiadają nazewnictwu stanowisk ustalonych w zarządzeniu resortowym, jednak nie oznacza to, iż praca przez niego wykonywana nie jest pracą w warunkach szczególnych. W ocenie Sądu, w przedmiotowej sprawie wnioskodawca bez wątpienia był narażony przez cały okres swojego zatrudnienia na działanie czynników szkodliwych dla zdrowia, bez względu na to, czy kierował ciągnikiem (traktorem) w transporcie czy obsługując ciągnik podczas prac polowych. W obu przypadkach jest to praca wymagająca dużej koncentracji i wysiłku psychofizycznego. W ocenie Sądu Okręgowego, uwzględniającej treść opinii biegłego z zakresu BHP, praca kierowcy ciągnika w polu była nawet bardziej szkodliwa i uciążliwa dla zdrowia, niż praca kierowcy ciągnika w transporcie.

Sąd Apelacyjny w R. wyrokiem z dnia 21 czerwca 2018 r., sygn. akt III AUa (...), oddalił apelację Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R. od wyroku Sądu Okręgowego w P. z dnia 23 czerwca 2017 r., sygn. akt III U (...).

Sąd ten wskazał, że Sąd pierwszej instancji wywiódł prawidłowe wnioski z poprawnie dokonanej analizy dowodów. Dodał także, iż prace wykonywane przez wnioskodawcę w okresie od grudnia do marca były wykonywane w pełnym wymiarze czasu, przy czym do obowiązków wnioskodawcy należał zarówno transport produktów rolnych, wyśłodków, nawozów, węgla, jak też przewóz dzieci do szkoły specjalnie przystosowaną w tym celu przyczepą, doczepioną do ciągnika.

Odnosząc się z kolei do okresów wykonywania prac rolniczych jako kierowcy ciągnika, Sąd Apelacyjny nie podzielił stanowiska prezentowanego przez pozwanego, jakoby sama okoliczność wykonywania przez kierowcę ciągnika prac polowych, a więc innych rodzajowo od prac transportowych, w branży związanej z rolnictwem, stanowiła o braku możliwości zakwalifikowania takiej pracy jako pracy w szczególnych warunkach wymienionej w dziale VIII (w transporcie i w łączności), poz. 3 wykazu A stanowiącego załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze. Sąd Apelacyjny uznał za przekonujące wnioski płynące z wydanej w omawianej sprawie opinii biegłego z zakresu BHP o co najmniej tożsamym stopniu narażenia na czynniki szkodliwe w pracy kierowcy ciągnika w rolnictwie i kierowcy ciągnika w transporcie.

Organ rentowy zaskarżył powyższy wyrok Sądu Apelacyjnego w (...) skargą kasacyjną w całości, zarzucając mu naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 184 ust. 1 w zw. z art. 32 ust. 1, 2 i 4 ustawy emerytalnej w związku z § 4 ust. 1 oraz § 2 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów w zw. z Wykazem A dział VIII pkt 3 zawartym w załączniku do ww. rozporządzenia, przez ich błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że praca kierowcy ciągnika (traktorzysty) jest pracą w szczególnych warunkach niezależnie od tego, czy była ona wykonywana w „transporcie i łączności”, czy też jako praca polowa, przy jednoczesnym rozstrzygnięciu przez Sąd Apelacyjny - we własnym zakresie bez udziału biegłego - że praca traktorzysty wykonującego prace polowe jest pracą o takim samym stopniu szkodliwości, jak praca traktorzysty wykonywana w „transporcie i łączności”.

Wskazując na powyższe, skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i jego zmianę przez zmianę wyroku Sądu Okręgowego w P. z dnia 23 czerwca 2017 r., sygn. akt III U (...), i oddalenie odwołania oraz zasądzenie od wnioskodawcy na rzecz organu rentowego kosztów postępowania za drugą instancję oraz kosztów postępowania kasacyjnego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna zasługiwała na uwzględnienie.

Zgodnie z treścią art. 184 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. Nr 162, poz. 1118 z późn. zm.; dalej jako ustawa o emeryturach i rentach z FUS), zgodnie z którym ubezpieczonym urodzonym po dniu 31 grudnia 1948 r., przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku przewidzianego w art. 32, art. 33, art. 39 i art. 40, jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy (tj. 1 stycznia 1999 r.) osiągnęli okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymagany w przepisach dotychczasowych dla nabycia prawa do emerytury w wieku niższym niż 60 lat dla kobiet i 65 lat dla mężczyzn oraz okres składkowy i nieskładkowy, o którym mowa w art. 27 (czyli 20 lat dla kobiet i 25 lat dla mężczyzn). W tej materii warto przypomnieć, że przepis art. 32 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS wprowadza - jako kryterium dyferencjacji wieku emerytalnego określonego w art. 27 tegoż aktu - rodzaj wykonywanej pracy (tj. szczególne warunki, w jakich jest ona świadczona lub szczególny jej charakter). Wprawdzie ust. 2 powołanego artykułu zawiera definicję pojęcia pracownika zatrudnionego w szczególnych warunkach stanowiąc, że jest nim pracownik zatrudniony przy pracach o znacznej szkodliwości dla zdrowia oraz o znacznym stopniu uciążliwości lub wymagających wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne bądź otoczenia, jednakże uregulowania omawianego artykułu nie precyzują szczegółowych przesłanek nabycia prawa do emerytury w obniżonym wieku. Art. 32 ust. 4 ustawy odsyła w tej materii do dotychczasowych przepisów, którymi są przepisy rangi ustawy lub wydane na mocy delegacji ustawowej (uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 13 lutego 2002 r., III ZP 30/01, OSNP 2002 nr 10,

poz. 243). Aktem prawnym normującym tę problematykę jest rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego dla pracowników zatrudnianych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. Nr 8, poz. 43 ze zm.) wraz z jego integralną częścią - załącznikami, tj. wykazami (A i B) prac w szczególnych warunkach, których wykonywanie uprawnia do niższego wieku emerytalnego. Ustalając uprawnienia do emerytury, należy zatem badać, na podstawie § 4 ust. 1 ww. rozporządzenia, czy pracownik, który wykonywał prace w szczególnych warunkach, wymienione w wykazie A, posiada co najmniej 15 lat takiej pracy. Przy czym, zgodnie z przepisami § 2 ust. 1 ww. rozporządzenia, okresami pracy uzasadniającymi prawo do świadczenia na zasadach określonych w rozporządzeniu są jedynie te okresy, w których praca w szczególnych warunkach jest wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy.

W przedmiotowej sprawie spornym jest posiadanie przez ubezpieczonego J.W. wymaganego okresu pracy w szczególnych warunkach.

Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyrokach z dnia 21 lutego 2018 r., III UK 26/17 (LEX nr 2490614), oraz z dnia 24 października 2019 r., III UK 325/18 (niepubl.), wydanych w podobnych sprawach, w judykaturze przyjmuje się jednolicie, iż przewidziane w art. 32 w związku z art. 184 ustawy o emeryturach i rentach z FUS prawo do emerytury w niższym niż określony w art. 27 tej ustawy wieku emerytalnym jest ściśle związane z szybszą utratą zdolności do zarobkowania z uwagi na szczególne warunki lub szczególny charakter pracy. Prawo to stanowi odstępstwo od zasady wyrażonej w art. 27 ustawy, a zatem regulujące je przepisy należy wyklądać w sposób gwarantujący zachowanie celu uzasadniającego to odstępstwo (por. między innymi wyroki: z dnia 22 lutego 2007 r., I UK 258/06, OSNP 2008 nr 5-6, poz. 81; z dnia 17 września 2007 r., III UK 51/07, OSNP 2008 nr 21-22, poz. 328; z dnia 6 grudnia 2007 r., III UK 62/07, LEX nr 375653; z dnia 6 grudnia 2007 r., III UK 66/07, LEX nr 483283; z dnia 13 listopada 2008 r., II UK 88/08, niepublikowany; z dnia 5 maja 2009 r., I UK 4/09, LEX nr 509022). Praca w szczególnych warunkach to praca wykonywana stale (codziennie) i w pełnym wymiarze czasu pracy (przez 8 godzin dziennie, jeżeli pracownika obowiązuje taki wymiar czasu pracy) w warunkach pozwalających na uznanie jej za

jeden z rodzajów pracy wymienionych w wykazie stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 14 września 2007 r., III UK 27/07, OSNP 2008 nr 21-22, poz. 325; z dnia 19 września 2007 r., III UK 38/07, OSNP 2008 nr 21-22, poz. 329; z dnia 6 grudnia 2007 r., III UK 66/07, LEX nr 483283; z dnia 22 stycznia 2008 r., I UK 210/07, OSNP 2009 nr 5-6, poz. 75; z dnia 24 marca 2009 r., I PK 194/08, LEX nr 528152 i dnia 1 czerwca 2010 r., II UK 21/10, LEX nr 619638).

Dla oceny, czy pracownik pracował w szczególnych warunkach, nie ma istotnego znaczenia nazwa zajmowanego przez niego stanowiska, tylko rodzaj powierzonej mu pracy. Decydującą rolę w analizie charakteru pracy ubezpieczonego z punktu widzenia uprawnień emerytalnych ma zatem możliwość jej zakwalifikowania pod którąś z pozycji wymienionych w wykazach A lub B stanowiących załączniki do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. W świetle art. 32 ust. 4 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, pracami w szczególnych warunkach nie są bowiem wszelkie prace wykonywane w narażeniu na kontakt z niekorzystnymi dla zdrowia pracownika czynnikami, lecz jedynie takie, które zostały rodzajowo wymienione w tymże rozporządzeniu. Przepis § 1 ust. 1 rozporządzenia stanowi zresztą, że akt ten ma zastosowanie do pracowników wykonujących prace w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, wymienione w § 4-15 rozporządzenia oraz w wykazach stanowiących załącznik do niego.

Przyznając zasadniczą rolę w kwalifikowaniu prac w szczególnych warunkach powołanemu rozporządzeniu Rady Ministrów, w orzecznictwie Sądu Najwyższego podkreślano, że w świetle przepisów wykazu A, stanowiącego załącznik do tegoż rozporządzenia, wyodrębnienie owych prac ma charakter stanowiskowo - branżowy. Pod pozycjami zamieszczonymi w kolejnych działach wykazu wymieniono bowiem konkretne stanowiska przypisane danym branżom, uznając je za prace w szczególnych warunkach uprawniające do niższego wieku emerytalnego. Taki sposób kwalifikacji prawnej tychże prac nie jest dziełem przypadku. Specyfika poszczególnych gałęzi przemysłu determinuje charakter świadczonych w nich prac i warunki, w jakich są one wykonywane, ich uciążliwość i

szkodliwość dla zdrowia. Nie można zatem swobodnie czy wręcz dowolnie, z naruszeniem postanowień rozporządzenia, wiązać konkretnych stanowisk pracy z branżami, do których nie zostały one przypisane w tym akcie prawnym (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 16 czerwca 2009 r., I UK 24/98, LEX nr 518067; z dnia 1 czerwca 2010 r., II UK 21/10, LEX nr 619638; z dnia 19 maja 2011 r., III UK 174/10, LEX nr 901652 i z dnia 19 marca 2012 r., II UK 166/11, LEX nr 1171002).

Idąc tym tokiem rozumowania Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 3 grudnia 2013 r., I UK 172/13 (LEX nr 1467147) stwierdził, że o ile można się zgodzić, że prace transportowe wykonywane przez kierowcę ciągników, można zaliczyć do prac w transporcie, a zatem do prac objętych działem VIII poz. 3 wykazu A mimo, że nie pracował w przedsiębiorstwie transportowym, to nie ma żadnych podstaw do potraktowania prac polowych, jako prac w transporcie. Wymienienie w wykazie A, dziale VIII, pod pozycją 3 prac kierowców ciągników i kombajnów nie oznacza, że należy uznać za pracę w szczególnych warunkach kierowanie tymi pojazdami przy jakichkolwiek zadaniach, a nie tylko transportowych. Prace uznane za wykonywane w warunkach szczególnych bez względu na miejsce i rodzaj zostały wymienione w dziale XIV zatytułowanym „prace różne”. Tak zostały ujęte, między innymi, prace przy spawaniu czy naprawie pomp wtryskowych. Inne działy wykazu obejmują wymienione w nich prace w powiązaniu z rodzajami zakładów pracy lub ich częściami. Nie można uznać, że praca kierującego ciągnikiem jest zawsze pracą „w transporcie”, nawet jeżeli kierujący niczego nie transportuje, lecz wykonuje przy pomocy ciągnika prace polowe. Dla zakwalifikowania pracy kierowcy ciągnika, jako wykonywanej w warunkach szczególnych, istotne znaczenie ma to, czy była ona wykonywana w transporcie czy w ramach rolniczych prac polowych.

Rozważając kwestię możliwości zaliczenia do stażu pracy w szczególnych warunkach okresu zatrudnienia ubezpieczonego w G. w S. Zakład Z. w okresie od 1 kwietnia 1977 r. do dnia 30 kwietnia 1992 r. na stanowisku kierowcy ciągnika w branży rolniczej, nie można jednak tracić z pola widzenia ewolucji poglądów judykatury w kwestii możliwości odstępstwa od zasady stanowiskowo - branżowego charakteru prac w szczególnych warunkach, uprawniających do wcześniejszej emerytury. Przyjmuje się bowiem, że za wykonywaną w warunkach szczególnych należy uznać również pracę przyporządkowaną w załącznikach do rozporządzenia

Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. do innego działu przemysłu niż ten, w którym jest ona świadczona, jeżeli stopień szkodliwości lub uciążliwości tego rodzaju pracy nie wskazuje żadnych różnic w zależności od branży, w której pracownik jest zatrudniony (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 6 lutego 2014 r., I UK 314/13, LEX nr 1439383 i z dnia 25 marca 2014 r., I UK 337/13, LEX nr 1458817). Wypada podkreślić, że ów wyjątek od zasady stanowiskowo - branżowego charakteru prac w szczególnych warunkach nie może być interpretowany rozszerzająco. Dotyczy on tylko tych sytuacji, gdy prace świadczone poza wskazanymi w załącznikach do rozporządzenia Rady Ministrów działach gospodarki są tożsame pod względem stopnia szkodliwości dla zdrowia z pracami wykonywanymi w branży, do jakiej zostały przypisane w wykazach A lub B.

Wracając na grunt niniejszej sprawy należy stwierdzić, że niewątpliwie prace kierowcy ciągnika w transporcie i rolnictwie, mimo pewnych podobieństw, są istotnie różne, dlatego też dla przyjęcia, iż praca kierowcy ciągnika może być zaliczona do pracy w szczególnych warunkach w transporcie, o jakiej mowa pod poz. 3, działu VIII, wykazu A, wymaga poczynienia ustaleń wskazujących na tożsamość stopnia narażenia osoby wykonującej tę pracę na ekspozycję czynników szkodliwych dla zdrowia w obydwu wymienionych branżach. Ewentualne dalej idące podobieństwo oddziaływania szkodliwych dla zdrowia czynników na organizm kierowcy ciągnika służącego do prac rolniczych oraz ciągnika używanego do świadczenia usług transportowych nie wyczerpuje jednak całego problemu możliwości kwalifikacji takiej pracy jako pracy w szczególnych warunkach. Trzeba bowiem pamiętać, że prace w narażeniu na szkodliwe czynniki powinny być wykonywane stale i w pełnym wymiarze czasu. O ile w przypadku przedsiębiorstw transportowych przewozy stanowią przedmiot ich działalności i są świadczone w sposób ciągły przy użyciu pojazdów będących na wyposażeniu firmy, o tyle sposób wykorzystywania przez przedsiębiorstwa *stricte* rolnicze pojazdów służących do wykonywania prac rolniczych jest odmienny. Dla podmiotów trudniących się rolnictwem, przedmiotem ich działalności jest zasadniczo produkcja roślinna lub zwierzęca. Prace polowe wykonywane przy wykorzystaniu ciągników mają charakter sezonowy i przypadają na niewielką część roku kalendarzowego (tak też

wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 21 lutego 2018 r., III UK 26/17, LEX nr 2490614; z dnia 24 października 2019 r., III UK 325/18, niepubl.).

Słusznie podniósł skarżący w skardze kasacyjnej, iż Sąd przyjął, że praca kierowcy ciągnika wykonującego prace na polu nie jest pracą o mniejszej szkodliwości dla zdrowia niż transportowanie ciągnikiem towarów, a wręcz przeciwnie, często odbywa się warunkach o większej uciążliwości, w związku z czym uznał, iż praca kierowcy ciągnika (traktorzysty) jest pracą w szczególnych warunkach niezależnie od tego, czy była ona wykonywana w „transporcie i łączności”, czy też jako praca polowa - a tego rodzaju stanowisko jest niezgodne z powołanym wyżej orzecznictwem Sądu Najwyższego. Trzeba zatem stwierdzić, że trafny jest zarzut przedstawiony w skardze kasacyjnej, dotyczący naruszenia art. 184 ust. 1 w zw. z art. 32 ust. 1, 2 i 4 ustawy emerytalnej w powiązaniu z § 4 ust. 1 oraz § 2 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów w zw. z Wykazem A dział VIII pkt 3, zawartym w załączniku do ww. rozporządzenia, przez błędną wykładnię.

Nie ma natomiast racji skarżący, że w sprawie wymagane było dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu ruchu drogowego. Ponad wszelką wątpliwość ustalone bowiem zostało, że przez 8 miesięcy w roku wnioskodawca wykonywał jedynie prace polowe, a nie transportowe w ruchu publicznym. W tym przypadku ocena stopnia uciążliwości wykonywanych przez wskazany okres czynności nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy.

Co się zaś tyczy miesięcy, w których nie były wykonywane prace polowe (od grudnia do marca), Sąd Apelacyjny ustalił, że prace transportowe były wtedy świadczone w pełnym wymiarze czasu pracy - ustalenia faktyczne dokonane przez ten Sąd wiążą Sąd Najwyższy w postępowaniu kasacyjnym. Nawet jednak przyjmując za Sądem drugiej instancji, że prace te były wykonywane w warunkach szczególnych, i tak należałoby stwierdzić, iż czas ich trwania (5 lat) jest krótszy od wymaganych w tym przypadku 15 lat.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Najwyższy uchylił zaskarżony wyrok i zmienił poprzedzający go wyrok Sądu Okręgowego w ten sposób, że oddalił odwołanie.

Sąd Najwyższy nie obciążył J. W. kosztami zastępstwa procesowego organu rentowego w postępowaniu apelacyjnym i kasacyjnym, mając na względzie występujące w jego przypadku szczególne okoliczności z art. 102 k.p.c.